

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **M. S.**

skazanego za czyn z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 marca 2024 r.,
wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania
zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 11 maja 2022 r., II AKa 85/22,
utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 30 listopada 2021 r., III K 156/21,
na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania wznowieniowego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych, w tym 23% VAT, tytułem czynności w sprawie o wznowienie postępowania w postaci sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 21 lipca 2023 r. (k. 2) skazany M.S. wystąpił do Sądu Najwyższego z osobistym wnioskiem o wznowienie postępowania zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 maja 2022 r., II AKa 85/22, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 listopada 2021 r., III K 156/21. W swoim piśmie powołał się na podstawę wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. i wskazał, że istnieje nowy dowód w postaci świadka, którego zeznania mogą podważyć zeznania świadków, na podstawie których czyniono w tej sprawie ustalenia faktyczne i ustalono, że popełnił przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W drugim piśmie z dnia 21 lipca 2023 r. (k. 3) skazany wniósł o wyznaczenie obrońcy z urzędu celem sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania. Wniosek ten został ponowiony w piśmie z dnia 10 sierpnia 2023 r. (k. 8). W tym ostatnim piśmie skazany podniósł, że jest w posiadaniu listu sporządzonego przez świadka, o którym mowa w pierwszym z pism skazanego, który to list również miałby stanowić nowy dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Pismem z dnia 6 września 2023 r. skazany przedłożył do akt kopię tego listu (k. 20-23). Jak wynika z pisma skazanego (k. 2), autorem listu i zarazem nowym świadkiem w sprawie miałby być R.K., przebywający w Areszcie Śledczym w K., czyli tej samej jednostce penitencjarnej, w której przebywał skazany.

Zarządzeniem z dnia 6 października 2023 r. wyznaczono skazanemu M.S. obrońcę z urzędu, zobowiązując go do sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania lub sporządzenia opinii o braku podstaw do wznowienia postępowania, w terminie 30 dni.

Obrońca z urzędu skazanego M.S. złożyła wniosek o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., domagając się uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania. Obrońca wskazała, że w sprawie pojawił się nowy dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Jest nim świadek R.K., który winien być przesłuchany na okoliczność listu wysłanego do skazanego M.S., z

którego ma wynikać, że świadek R.B. składała w tej sprawie fałszywe zeznania, uzgadniała treść swoich zeznań z innym świadkiem w sprawie, co podważa ustalenia o winie i sprawstwie skazanego M.S..

W pisemnej odpowiedzi na wniosek prokurator wniósł o oddalenie wniosku obrońcy o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek okazał się niezasadny, dlatego też należało go oddalić.

Wniosek o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia dotyczącym prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń. W ramach postępowania nim inicjowanego Sąd Najwyższy bada istnienie ściśle określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego podstaw wznowieniowych, zawartych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. i art. 542 § 3 k.p.k. Aby można było wznowić postępowanie karne na podstawie „nowych faktów i dowodów”, czego domaga się wnioskodawca w tej sprawie, ujawnić się musi dowód lub okoliczność nieznana sądowi orzekającemu w chwili wyrokowania, a jednocześnie w wysokim stopniu uprawdopodobniająca wadliwość wydanego orzeczenia i w takim samym stopniu wskazująca, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie zasadniczo odmienne od orzeczenia poprzedniego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 26 kwietnia 2021 r., V KO 3/21; 22 grudnia 2021 r., V KZ 63/21). Dlatego też nie każdy dowód, na istnienie którego wskazuje się we wniosku o wznowienie postępowania, może stanowić „nowy dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Takim dowodem jest wyłącznie dowód, który prowadzi do wniosku, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Analiza akt sprawy oraz treści wniosku o wznowienie postępowania prowadzi do konstatacji, że wskazywane dowody nie spełniają wymogów art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

We wniosku o wznowienie postępowania obrońca skazanego powołuje się na dwa dowody: zeznania świadka R.B. oraz kopię listu otrzymanego przez skazanego od R.B.. Odnosząc się do tego pierwszego dowodu należy wskazać, że świadek miałby zostać przesłuchany „na okoliczności podane w liście skierowanym do skazanego M.S., w szczególności wiedzy świadka odnośnie wydarzeń z dnia 31

sierpnia 2020 r. w K. przy ul. [...], źródła, z którego świadek R.K. pozyskał wiedzę na temat zdarzenia z dnia 31 sierpnia 2020 r. oraz okoliczności towarzyszących pozyskaniu tych informacji, relacji jaka łączyła świadka z R.B. i K.L. we wrześniu 2020 r.” (s. 3 wniosku), przy czym zeznania tego świadka miałyby dodatkowo doprowadzić do przeprowadzenia dowodu z konfrontacji pomiędzy R.K. a R.B. oraz ewentualnego uzupełnienia dowodu z opinii z zakresu medycyny sądowej. Z kolei ze wskazywanego listu ma wynikać, że „świadek R.B. w trakcie postępowania składała fałszywe zeznania, którym Sądy obu instancji dały wiarę zaś podawane przez nią okoliczności faktyczne zostały przyjęte jako podstawa skazania M.S.” (s. 3 wniosku). Obrońca podaje, że R.B. miała ustalać treść jednakowo brzmiących zeznań z innym świadkiem w sprawie oraz sugerować samobójstwo pokrzywdzonego.

Odnosząc się wpierw do dowodu w postaci przedmiotowego listu, to jego autor, przedstawiający się jako R.K., podaje, że R.B. miała stwierdzić, że „była na imprezie ze swoim chłopakiem „D.” i tam jakiś chłop dostał tłuczkiem od jej chłopca i potem chłop wyleciał przez balkon z uśmiechem na twarzy” (k. 20), jak również, że „musi skontaktować się ze swoim chłopakiem, bo muszą ustalić wersję zdarzeń, gdzie zepchną całą winę na jakiegoś M.”. W liście opisano, że R.K. miał przebywać z R.B. „w okresie od 3-4 września 2020 r.”. Z treści listu wynika, że R.B. bała się P.P., pseudonim J., dlatego też R.K. z nią zamieszkał. Autor listu opisuje sytuacje mające uwiarygadniać jego znajomość z R.B., wskazuje, że w jej towarzystwie dostał mandat. Opisał też inną historię, w której ponownie wskazuje na składanie przez R.B. fałszywych zeznań i uzgadnianie wersji wydarzeń z inną osobą. Wskazał, że był razem z R.B. na grzybach, a następnie te grzyby sprzedawał. W trakcie tej sprzedaży miał podjechać samochód marki O. i osoba kierująca tym samochodem miała powiedzieć „chodź R. musimy pogadać”, po czym R.B. nie było przez 45 minut, a po powrocie miała poprosić R.K., aby ten z nią pojechał do „D.”, „bo muszą, jak to powiedziała, ustalić zeznania, żeby było dobrze dla niej i „D.” bo ma „OFIARĘ” (k. 21). Z kontekstu listu wynika, że sytuacja ta miała miejsce, gdy R.K. i R.B. zamieszkiwali razem.

Przedstawiona w liście wersja zdarzeń nie koresponduje z chronologią wydarzeń wynikających z akt sprawy. W dniu 1 września 2020 r. M.S. został

doprowadzony do PDOZ KMP w K. w celu wytrzeźwienia (k. 9 akt III K 156/21). W dniu 2 września 2020 r. M.S. został przesłuchany w charakterze świadka (k. 20 akt III K 156/21), przesłuchano jako świadków także R.B. (k. 16), J.D. (k. 23 akt III K 156/21) i K.L. (k. 26 akt III K 156/21). Po przeprowadzeniu tych czynności M.S. został zatrzymany w dniu 2 września 2020 r. o godz. 12:30 (k. 228 akt III K 156/21). W protokole zatrzymania wskazano, że jest podejrzewany o nieudzielenie pomocy K.O., a istnieje uzasadniona obawa ukrywania się i zacierania śladów. Również w dniu 2 września 2020 r. wszczęto śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci K.O. (k. 53 akt III K 156/21). W dniu 3 września 2020 r. o godz. 14:00 R.B. została ponownie przesłuchana i złożyła zeznania obciążające M.S. (k. 110-113 akt III K 156/21). W dniu 4 września 2020 r. o godz. 10:50 M.S. przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 157 § 1 k.k. i art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 235 akt III K 156/21, protokół przesłuchania podejrzanego, z którego wynika godzina czynności, k. 237 akt III K 156/21). R.B. została zatrzymana w dniu 2 września 2020 r. o godzinie 12:35 (k. 37 akt III K 156/21). Z protokołu zatrzymania nie wynika, kiedy została zwolniona (k. 38 akt III K 156/21), jednakże możliwy procesowy termin zatrzymania upływał w dniu 4 września 2020 r. o godzinie 12:35, a w dniu 3 września 2020 r. – jak już wskazano – przeprowadzono z nią czynności procesowe (przesłuchanie k. 110, pobranie wymazu ze śluzówki policzków k. 114). Zatem R.B. obciążyła M.S., a jemu przedstawiono zarzuty jeszcze zanim R.B. miała spotkać się z R.K., wobec którego miała twierdzić, że musi dopiero ustalić wersję zdarzeń i skonsultować ją z innym świadkiem.

Z przedmiotowego listu wynikają także okoliczności, które budzą wątpliwości co do tego, czy R.K. dobrze zrozumiał historię, którą miał usłyszeć. Na pierwszej stronie listu jego autor podaje, że R.B. „była na imprezie ze swoim chłopakiem „D.” i tam jakiś chłop dostał tłuczką od jej chłopca i potem chłop wyleciał przez balkon z uśmiechem na twarzy”, po czym na stronie trzeciej autor listu pisze, że R.B. musiała spotkać się z „D.”, ponieważ „muszą [...] ustalić zeznania, żeby było dobrze dla niej i „D.””. Jak wynika z zeznań R.B. (k. 110 akt III K 156/21), pseudonim D. (D.) odnosił się do K.L., a chłopakiem (partnerem) R.B. miał być M.S..

Tymczasem R.K. z jednej strony określa D. jako chłopaka R.B., z drugiej jako osobę, którą R.B. chciała chronić.

Warto podkreślić, że z treści listu wynika, iż informację o składaniu fałszywych zeznań przez R.B. R.K. miał powziąć w 2020 r., a do czasu sporządzenia listu (który nie zawiera daty, ale został przedłożony jako „nowy dowód” w lipcu 2023 r.) nie zostały podjęte żadne czynności mające na celu weryfikację uzyskanych przez niego wiadomości. Przede wszystkim brak jest informacji, żeby R.K. zawiadomił organy ścigania o składaniu przez R.B. fałszywych zeznań i mataczeniu w sprawie M.S..

Niezależnie od powyższego trzeba zaznaczyć, że podstawy do wznowienia postępowania nie stanowią także zeznania świadka, który miałby być autorem listu. Z tezy dowodowej dotyczącej przesłuchania świadka R.B., jak również okoliczności opisanych w przedmiotowym liście, bezspornie wynika, że świadek ten miałby być w posiadaniu informacji mających podważyć wiarygodność przede wszystkim świadka R.B., a także świadka K.L. i opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. Tego typu dowód nie może jednak w tej sprawie być skutecznym dowodem prowadzącym do wznowienia postępowania w trybie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

Jak trafnie wskazuje prokurator w odpowiedzi na wniosek, podważanie przez skazanego wiarygodności R.B. nie jest nowym faktem w tej sprawie, ale kontynuacją konsekwentnie przyjętej linii obrony skazanego. Skazany bowiem przez cały tok postępowania próbował dyskredytować dowody świadczące na jego niekorzyść, w tym zwłaszcza zeznania R.B. i K.L.. Z kolei jego wyjaśnienia były zmienne i dostosowywane do aktualnego stanu sprawy. Obecna inicjatywa obrony wpisuje się w dotychczasową linię działalności skazanego, mającej na celu podważenie dowodu z zeznań R.B., a więc zdyskredytowanie dowodu znanego Sądom obu instancji, stanowiącego istotną podstawę czynienia w tej sprawie ustaleń faktycznych.

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że wyjaśnienia skazanego rzeczywiście cechowały się zmiennością, sprzecznościami wewnętrznymi, były dostosowywane do zmieniającej się sytuacji procesowej. Na początku postępowania M.S. wyjaśniał, że nie przyczynił się do powstałych obrażeń pokrzywdzonego, a wręcz przeciwnie, przede wszystkim wskazywał, że

pokrzywdzony sam doprowadził do swoich obrażeń ciała (k. 239-240 akt III K 156/21). Następnie ówczesny oskarżony zmienił swoje wyjaśnienia twierdząc, że pokrzywdzonego bił, w tym za pomocą tłuczka, K.L. (k. 588 akt III K 156/21). Jak oceniono w sprawie, powodem zmiany wyjaśnień skazanego był fakt obciążenia go pobiciem pokrzywdzonego przez świadków R.B. i K.L. (zeznania R.B. k. 112, k. 624, k. 1172 akt III K 156/21; zeznania K.L. k. 435, k. 596, k. 887v akt III K 156/21). Z analizy akt wynika także, że w wielu pismach procesowych skazany wskazywał, że jest bezpodstawnie pomawiany przez R.B. i K.L. (m.in. pisma na k. 887, k. 945, k. 1047 akt III K 156/21).

Dlatego też okoliczność, że R.B. i K.L. mieliby bezpodstawnie pomawiać skazanego nie jest „nowym faktem” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Przyjęta przez skazanego linia obrony powodowała, że do kwestii wiarygodności tych świadków, a także czynienia przez nich ewentualnych pomówień, odnosiły się Sądy obu instancji. W tej sprawie skazany próbował bronić się w ten sposób, że podważał wiarygodność obciążających go świadków. Zeznania R.B. i K.L. korespondują jednak m.in. z dowodami z zeznań J.D. czy opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. W takiej sytuacji procesowej wykazywanie przez obronę tej samej okoliczności – faktu pomówienia przez R.B. i K.L. – nie może doprowadzić do wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Zwłaszcza, że wykazywanie przedmiotowej okoliczności w nowy sposób – wskazanie na świadka R.K. i napisany przez niego list – nie zostało dostatecznie uargumentowane, a treść listu nie prowadzi do wniosku, że wobec skazanego, w przypadku wznowienia postępowania, zapadnie inny wyrok niż wydany w tej sprawie.

Warto także podkreślić, że R.K. miałby być wyłącznie świadkiem ze słyszenia, przesłuchiwanym na okoliczność wiarygodności innego świadka w sprawie. Tymczasem R.B. była w sprawie kilkukrotnie przesłuchiwana, w tym bezpośrednio przed Sądem (k. 1172 akt III K 156/21). Tym samym Sąd orzekający w sprawie zetknął się z tym kluczowym dowodem bezpośrednio i mógł w ten sposób dokonać jego wszechstronnej oceny. Zwłaszcza, że były to zeznania składane z pouczeniem o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Tymczasem wypowiedzi R.B., które przytacza w liście jego autor, nie podlegały żadnym rygorom prawnym.

Należy także podkreślić, że kwestionowanie dowodów w postaci zeznań R.B. i K.L. oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (i brak przeprowadzenia dowodu z nowej opinii) było podstawą zarzutu kasacji obrońcy M.S.. Po rozpoznaniu tej kasacji Sąd Najwyższy oddalił ją jako oczywiście bezzasadną postanowieniem z dnia 21 grudnia 2022 r., III KK 569/22.

Niezależnie od powyższego obecną inicjatywę w postaci wniosku o wznowienie postępowania należy potraktować również jako przedwczesną. Wnioskodawca sugeruje tak naprawdę, że w sprawie popełniono przestępstwo – dopuścić się go miała świadek R.B. i miało ono polegać na składaniu fałszywych zeznań. Taka sytuacja opisana jest w przepisach jako przesłanka wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Jednakże w takiej sytuacji do skuteczności wniosku o wznowienie postępowania, zgodnie z art. 541 § 1 k.p.k., konieczne jest odpowiednie udowodnienie faktu popełnienia przestępstwa, poprzez jego ustalenie prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. W tej sprawie takie orzeczenie nie zostało przedłożone, co więcej ani z pism skazanego, ani z wniosku obrońcy nie wynika, aby złożone zostało chociażby zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Jest to zatem kolejny argument przesądzający o niezasadności wniosku o wznowienie postępowania.

Zwalniając skazanego od kosztów sądowych postępowania wznowieniowego Sąd Najwyższy kierował się jego aktualną sytuacją i względami słuszności.

Na uwzględnienie zasługiwał wniosek obrońcy z urzędu o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej według stawek przewidzianych dla obrońców z wyboru, bowiem różnicowanie wynagrodzenia adwokata z urzędu poprzez jego obniżenie w stosunku do wynagrodzenia, jakie otrzymałby, gdyby występował w sprawie jako obrońca z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia. Wobec tego na podstawie § 11 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1964 ze zm.) należało zasądzić na rzecz obrońcy skazanego kwotę 720 zł, w tym 23% VAT.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[a]